

Barbara Sikoń

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0000-0003-2336-351X

barbara.sikon@uwr.edu.pl

Związananie współników lub akcjonariuszy spółek kapitałowych zapisem na sąd polubowny w przypadku powództwa *actio pro socio*

*Binding of Shareholders of Limited Liability Companies to an
Arbitration Clause in actio pro socio*

ABSTRAKT

Podstawowym celem niniejszego opracowania jest odpowiedź na pytanie, czy współnicy lub akcjonariusze spółek kapitałowych są związani zapisem na sąd polubowny w przypadku powództwa *actio pro socio*. W pierwszej części przedstawiono istotę tego rodzaju powództwa oraz jego znaczenie w praktyce obrotu. Następnie omówiono sposób prawidłowego wprowadzenia zapisu na sąd polubowny do umowy lub statutu spółki już funkcjonującej, zgodnie z obowiązującymi przepisami *de lege lata*. Artykuł prezentuje trzy konkurencyjne stanowiska doktryny i orzecznictwa dotyczące skuteczności zapisu arbitrażowego wobec współników. Problem ten ujawnia konflikt między zasadą jednomyślności, typową dla arbitrażu, a zasadą rządów większości, charakterystyczną dla spółek kapitałowych. Szczególnie znaczenie mają w tym kontekście przepisy Kodeksu spółek handlowych określające wymagane większości kwalifikowane dla zmiany umowy lub statutu spółki. Tezą opracowania jest, że zapis na sąd polubowny w spółce kapitałowej jest ważny, jeśli został wprowadzony przy zachowaniu właściwej większości kwalifikowanej. Rozwiązanie to ma uzasadnienie praktyczne – wymóg jednomyślności mógłby prowadzić do paraliżu decyzyjnego w spółkach o rozproszonej strukturze właścicielskiej. Opracowanie analizuje również zakres przedmiotowy zapisu na sąd polubowny. Przyjęto, że klauzulą arbitrażową można objąć nie tylko spory o uchwały organów, lecz także powództwa *actio pro socio*.

Słowa kluczowe: zapis na sąd polubowny; klauzula arbitrażowa; umowa spółki; statut spółki; spory korporacyjne; *actio pro socio*

WPROWADZENIE

Coraz więcej spółek kapitałowych decyduje się obecnie na polubowne rozwiązywanie sporów. Dla zobrazowania tego zjawiska warto wskazać, że Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej – największej instytucji arbitrażowej w Polsce – odnotował wyraźny wzrost liczby prowadzonych spraw. W 2024 roku zarejestrowano ok. 183 nowe postępowania arbitrażowe, co oznacza przyrost o blisko 20% w stosunku do lat poprzednich. Około 28% z nich miało charakter międzynarodowy, co potwierdza rosnące zaufanie do arbitrażu jako skutecznej formy rozstrzygnięcia sporów również w obrocie transgranicznym¹.

Również Sąd Polubowny przy Prokuraturii Generalnej RP odnotowuje dynamiczny wzrost liczby postępowań polubownych. Jak podano w jego sprawozdaniach, liczba mediacji i koncyliacji rośnie wyraźnie z każdym rokiem, a od 2019 roku nastąpił wręcz wielokrotny wzrost takich spraw. Jeszcze kilka lat temu ugody z udziałem sektora publicznego należały do rzadkości, tymczasem w 2023 roku do Sądu Polubownego przy Prokuraturii wpłynęły 622 wnioski o mediację lub arbitraż, co oznacza ponad dwukrotny wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim².

Powyższa tendencja wynika z licznych zalet arbitrażu, takich jak szybkość postępowania w porównaniu z przewlekłością postępowań przed sądami powszechnymi, większa poufność, dobrowolny charakter oraz możliwość zachowania dyskrecji stron. Arbitraż zapewnia także znacznie większą elastyczność – strony mogą dostosować niektóre elementy procedury do swoich indywidualnych potrzeb, np. wybrać arbitra, ustalić miejsce rozprawy czy określić zasady postępowania. Tego rodzaju swoboda pozwala na bardziej efektywne, a zarazem dyskretne rozwiązywanie sporów, co w praktyce gospodarczej ma istotne znaczenie.

De lege lata przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie określają precyzyjnie i jednoznacznie granic zakresu przedmiotowego zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie lub statucie spółki. W praktyce pojawiają się wątpliwości w przedmiocie tego, czy wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością bądź akcjonariusze spółki akcyjnej lub prostej spółki akcyjnej są związani zapisem na sąd polubowny w przypadku powództwa *actio pro socio*. Niniejsze opracowanie będzie dążyć do udzielenia odpowiedzi na tak postawione pytanie.

¹ *Sprawozdanie z działalności sądu arbitrażowego w 2024*, <https://sakig.pl/o-arbitrazu/sprawozdanie-z-dzialalnosci-sadu-w-2024-roku-kluczowe-dane-i-analizy#:~:text=mi%C4%99dzynarodowym%20dost%C4%99p> [dostęp: 6.09.2025].

² *Statystyki. Sąd Polubowny przy Prokuraturii Generalnej RP – efektywną platformą rozwiązywania sporów z udziałem podmiotów sektora publicznego*, <https://www.gov.pl/web/sp-prokuratoria/statystyki-sad-polubowny-przy-prokuraturii-generalnej-rp--efektywna-platforma-rozwiazywania-sporow-z-udzialem-podmiotow-sektora-publicznego#:~:text=W%20roku%202023%20r,o%C2%A0kt%C3%B3rej%20przeprowadzenie%20wnioskowa%C5%82o%2068%20podmiot%C3%B3w> [dostęp: 6.09.2025].

Kolejnym istotnym zagadnieniem praktycznym jest kwestia skuteczności związania wspólników lub akcjonariuszy zapisem na sąd polubowny w sytuacji braku jednomyślności przy wprowadzaniu klauzuli arbitrażowej do umowy lub statutu spółki. W zależności od tego, czy za nadrzędną uzna się zasadę większości – typową dla spółek kapitałowych – czy zasadę jednomyślności, charakterystyczną dla arbitrażu, w dogmatyce prezentowane są odmienne stanowiska dotyczące większości wymaganej do skutecznego wprowadzenia takiego zapisu. Dodatkową trudność stanowi relacja pomiędzy przepisami Kodeksu spółek handlowych, określającymi kwalifikowane większości potrzebne do zmiany umowy lub statutu spółki, a regulacjami odnoszącymi się do zapisu na sąd polubowny.

W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione i zestawione trzy główne stanowiska dogmatyczne dotyczące większości wymaganej do skutecznego wprowadzenia zapisu na sąd polubowny do umowy lub statutu spółki. Celem artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób – w świetle obowiązujących przepisów prawa – należy rozstrzygać tę problematykę.

Tezą badawczą niniejszej pracy jest założenie, że powództwo *actio pro socio* mieści się w zakresie przedmiotowym zapisu na sąd polubowny. Drugą tezą badawczą jest stwierdzenie, że dla skutecznego wprowadzenia klauzuli arbitrażowej do umowy lub statutu już istniejącej spółki kapitałowej konieczne jest zachowanie większości kwalifikowanej przewidzianej w przepisach Kodeksu spółek handlowych, tj. w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – dwóch trzecich głosów zgromadzenia wspólników, a w przypadku spółki akcyjnej oraz prostej spółki akcyjnej – trzech czwartych głosów walnego zgromadzenia.

W niniejszej pracy zastosowano metody badawcze: analityczną, porównawczą oraz dogmatyczną – rozumianą jako analiza i wykładnia obowiązujących przepisów prawa z uwzględnieniem poglądów wyrażonych w orzecznictwie oraz literaturze przedmiotu. Podjęcie rozważań w tym zakresie znajduje uzasadnienie w braku kompleksowego opracowania wskazanych zagadnień w dogmatyce prawa, a także w rosnącej popularności arbitrażu wśród spółek kapitałowych.

CZĘŚĆ BADAWCZA. POWÓDZTWO *ACTIO PRO SOCIO*

Szczególną formę odpowiedzialności cywilnej członków organów spółki przewidują przepisy dotyczące *actio pro socio*. Jest to powództwo przysługujące wspólnikowi, akcjonariuszowi lub osobie uprawnionej z innego tytułu uczestnictwa w zyskach bądź podziale majątku spółki – o odszkodowanie należne spółce w sytuacji, gdy ta pozostaje bierna i w terminie roku od dnia ujawnienia czynu wyrządzającego szkodę nie wystąpi z roszczeniem o jej naprawienie.

Co do zasady, powództwo o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej spółce przez członka jej organu wytacza zarząd, a w przypadku spółki będącej

w likwidacji – likwidator. W szczególnych przypadkach może to uczynić również inny przedstawiciel ustawowy, np. kurator. Natomiast powództwo przeciwko członkom zarządu może wnieść także rada nadzorcza lub pełnomocnik ustanowiony przez zgromadzenie wspólników albo walne zgromadzenie.

Legitymowanym biernie w takim postępowaniu może być każdy członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej lub likwidator spółki kapitałowej – pod warunkiem że swoim działaniem wyrządził spółce szkodę³.

Powództwo *actio pro socio* wytacza się przed sąd według miejsca siedziby spółki. Jest to rodzaj własności miejscowej wyłączonej⁴.

Każdy wspólnik lub akcjonariusz ma legitymację czynną w tym zakresie i dokonuje tego we własnym imieniu, przy czym roszczenie przedawnia się z upływem 3 lat od dowiedzenia się przez spółkę kumulatywnie zarówno o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, a w każdym przypadku z upływem odpowiednio lat 10 w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub prostej spółki akcyjnej, lub lat 5 w przypadku spółki akcyjnej, licząc od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę⁵.

Należy podkreślić, że za moment, w którym spółka dowiaduje się o czynnie wyrządzającym jej szkodę, uznaje się chwilę uzyskania takiej informacji przez którykolwiek z jej organów lub przez prokurenta. Nie można przyjąć, że chodzi tu o wiedzę organu odpowiedzialnego za powstanie szkody, gdyż w takiej sytuacji istnieje istotne ryzyko celowego zwlekania z przekazaniem tej informacji pozostałym organom spółki w celu doprowadzenia do upływu terminu przedawnienia, a tym samym uniemożliwienia skutecznego podjęcia działań prawnych. Przykładem takiego działania może być celowe opóźnianie przez zarząd zwołania zgromadzenia wspólników, mające na celu uniknięcie odpowiedzialności poprzez upływ terminu przedawnienia roszczenia⁶.

Do sprawy z powództwa *actio pro socio* może przystąpić spółka w charakterze interwenienta głównego stosownie do art. 75 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.⁷)⁸.

³ A. Kidyba, *Art. 486*, [w:] *Komentarz aktualizowany do art. 301-633 Kodeksu spółek handlowych*, red. A. Kidyba LEX/el. 2024, art. 486, nb 1.

⁴ M. Rodzyńkiewicz, *Art. 298*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. M. Rodzyńkiewicz, Warszawa 2024, art. 298, nb 1.

⁵ M. Bieniak, *Art. 297*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. M. Bieniak, P. Pabis, Warszawa 2024, art. 297, nb 1.

⁶ D. Kupryjańczyk, *Art. 486 KSH*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Legalis 2024, Nb 2.

⁷ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.).

⁸ W. J. Katner, *Prawo gospodarcze i handlowe*, Warszawa 2023, s. 399.

Przedmiotem powództwa *actio pro socio*, zgodnie z dosłownym brzmieniem przepisów Kodeksu spółek handlowych (dalej: k.s.h.) go regulujących, tj. art. 295 k.s.h.,⁹ art. 300¹²⁷ k.s.h. oraz art. 486 k.s.h., jest naprawienie szkody wyrządzonej spółce. Możliwość wytoczenia przez wspólnika lub akcjonariusza powództwa na rzecz spółki dotyczy więc jedynie odpowiedzialności odszkodowawczej. Jednocześnie wobec braku bliższej konkretyzacji pojęcia szkody można przyjąć, że może to być zarówno szkoda majątkowa, jak i szkoda niemajątkowa. Powództwo *actio pro socio* może dotyczyć zarówno zobowiązania deliktowego, jak i kontraktowego. Do przedmiotowego zakresu powództwa należy przede wszystkim odpowiedzialność członków organów za szkodę wyrządzoną spółce przy jej tworzeniu oraz za szkodę wyrządzoną spółce działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem, lub postanowieniami umowy, lub statutu spółki. Nie ma jednak dostatecznej argumentacji za ograniczeniem przedmiotowego powództwa wyłącznie do szkód spowodowanych w wyżej określonych warunkach. Przemawia za tym wykładnia funkcjonalna oraz systemowa przepisów art. 295 k.s.h., art. 300¹²⁷ k.s.h. i art. 486 k.s.h. Ustawodawca w wyżej wskazanych regulacjach nie zamieścił odwołania do konkretnych przepisów Kodeksu spółek handlowych lub innych ustaw, co oznacza, że powództwo *actio pro socio* może dotyczyć jakiegokolwiek szkody wyrządzonej spółce bez względu na podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej. W ślad za dogmatyką powództwo *actio pro socio* dotyczy wszelkich szkód wyrządzonych spółce, również tych, w których wypadku odpowiedzialność odszkodowawcza nie jest uregulowana przepisami Kodeksu spółek handlowych, ale na przykład przepisami Kodeksu cywilnego¹⁰. W literaturze przedmiotu jako przykład przepisu stanowiącego podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej dochodzonej w ramach *actio pro socio* podaje się przepis art. 415 k.c.¹¹ regulujący odpowiedzialność deliktową na zasadach ogólnych¹².

Również judykatura podziela pogląd, że w ramach powództwa *actio pro socio* można dochodzić odpowiedzialności odszkodowawczej od członka organów spółki z tytułu szkody deliktowej w rozumieniu art. 415 k.c. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, zarówno poszkodowana spółka, jak i jej wspólnik mogą dochodzić w ramach powództwa *actio pro socio* odszkodowania od członka zarządu zarówno wówczas, gdy jego czyn, wyrządzający szkodę, był naruszeniem umowy spółki lub przepisów Kodeksu spółek handlowych, jak i wówczas gdy był to czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.)¹³.

⁹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.).

¹⁰ M. Bieniak, *op.cit.*, nb. 1.

¹¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.).

¹² D. Kupryjańczyk, *op.cit.*, nb. 2.

¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r. IV CK 731/04, LEX nr 177217.

ZGODNOŚĆ ZAPISU ARBITRAŻOWEGO Z ART. 45 KONSTYTUCJI RP

Konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu, wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom, pod warunkiem że spełniają one przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a więc zostały wprowadzone w drodze ustawy, są proporcjonalne oraz nie naruszają istoty tego prawa. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie uznał, że umowne poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (klauzula arbitrażowa) stanowi co do zasady dopuszczalne ograniczenie prawa do sądu¹⁴.

Zapis na sąd polubowny deroguje właściwość sądu powszechnego do rozpoznania sporu, ograniczając tym samym prawo do sądu¹⁵. Zawierając taki zapis, strony wyłączają jurysdykcję sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie rezygnują jednak z ochrony sądowej w ogólności. Decydują się jedynie na wybór innego, dogodniejszego forum, które przy następczym udziale sądów państwowych może zapewnić im ochronę równoważną z możliwą do uzyskania przed sądem państwowym.

Zapis na sąd polubowny nie oznacza zatem całkowitego pozbawienia jednostki ochrony prawnej przez sąd. Wręcz przeciwnie – strony wybierają inne forum rozstrzygania sporu, którego orzeczenia podlegają następnie ograniczonej kontroli sądu państwowego, gwarantującej podstawowe standardy rzetelnego procesu. W ten sposób arbitraż uzupełnia system wymiaru sprawiedliwości, a prawidłowo ukształtowane mechanizmy kontroli – takie jak skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego czy kontrola przy uznaniu lub nadaniu wykonalności wyrokowi – zapewniają realizację konstytucyjnego prawa do sądu w formie alternatywnej wobec sądownictwa państwowego. Trybunał podkreśla jednak, że granice dopuszczalności tych ograniczeń muszą być ściśle strzeżone – autonomia woli w wyborze sądu polubownego nie może prowadzić do wyłączenia wszelkiej sądowej ochrony prawnej¹⁶.

Zarówno orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, jak i Sądu Najwyższego wypracowało zgodny pogląd, że zapis na sąd polubowny stanowi formę dobrowolnego „samoograniczenia” konstytucyjnego prawa do sądu. Strony, rezygnując z rozstrzygnięcia sporu przez sąd państwowy, działają w ramach autonomii woli i swobody kontraktowej, co jest akceptowane przez porządek konstytucyjny tak długo, jak nie pozbawia to jednostki dostępu do wymiaru sprawiedliwości w ogóle. Judykatura podkreśla, że istota prawa do sądu nie zostaje naruszona przez arbitraż, ponieważ orzeczenia sądu polubownego nie są ostateczne w sensie absolutnym – podlegają kontroli instancyjnej przez sąd państwowy z punktu widzenia zgodności

¹⁴ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2009 r., SK 12/09, LEX nr 551231.

¹⁵ K. Bilewska, *Kilka uwag o wprowadzeniu zapisu na sąd polubowny do umowy (statutu) spółki kapitalowej (na tle prawa włoskiego)*, „Biuletyn” 2021, nr 6, s. 3.

¹⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09, Legalis nr 386572.

z podstawowymi zasadami porządku prawnego, w tym ze standardami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Takie ukształtowanie postępowania arbitrażowego powoduje, że ustawodawca nie „zamyka drogi sądowej” w rozumieniu art. 77 ust. 2 Konstytucji, lecz tworzy alternatywną drogę dochodzenia praw, respektując minimalne gwarancje procesowe¹⁷.

Szczególne wątpliwości budzi kwestia skuteczności zapisów na sąd polubowny zamieszczanych w umowie lub statucie spółki kapitałowej. Zgodnie z art. 1163 § 1 k.p.c. klauzula arbitrażowa dotycząca sporów ze stosunku spółki, zawarta w jej umowie lub statucie, wiąże nie tylko samą spółkę, lecz także jej wspólników, organy oraz członków tych organów. W praktyce oznacza to, że spór pomiędzy wspólnikiem a spółką, bądź pomiędzy samymi wspólnikami, musi zostać rozstrzygnięty przez sąd polubowny, jeśli statut tak stanowi – nawet wówczas, gdy dany wspólnik indywidualnie nie wyraził zgody na arbitraż. Co istotne, wprowadzenie takiej klauzuli może nastąpić większością głosów przy zmianie statutu, wbrew woli części wspólników. Powstaje więc pytanie, czy objęcie arbitrażem wspólnika głosującego przeciwko takiemu rozwiązaniu nie narusza zasady dobrowolności arbitrażu, a tym samym jego konstytucyjnego prawa do sądu.

Analiza konstytucyjna tego zagadnienia wymaga uwzględnienia szczególnego charakteru stosunku spółki kapitałowej. Wspólnik, przystępując do spółki, akceptuje obowiązujący w niej mechanizm demokratycznego podejmowania decyzji oraz ryzyko, że większość może podjąć uchwałę, której skutki będą dla niego wiążące – w tym również wprowadzić zapis na sąd polubowny. Można zatem uznać, że mamy do czynienia z pośrednią formą dobrowolności: decydując się na uczestnictwo w spółce, wspólnik godzi się na potencjalne podporządkowanie decyzjom większości.

NIEDOPUSZCZALNOŚĆ WŁĄCZENIA POWÓDZTWA *ACTIO PRO SOCIO* DO ZAPISU NA SĄD POLUBOWNY W UMOWIE LUB STATUCIE SPÓŁKI

Literalne brzmienie dyspozycji art. 1163 § 1 k.p.c. *a priori* wyklucza możliwość włączenia powództwa *actio pro socio* do klauzuli arbitrażowej zawartej w umowie lub statucie spółki. Stosownie do brzmienia art. 1163 § 1 k.p.c. zapis na sąd polubowny zamieszczony w umowie lub statucie spółki prawa handlowego dotyczący sporów ze stosunku spółki wiąże spółkę oraz jej wspólników. Przytoczona regulacja *expressis verbis* nie obejmuje swoim zakresem członków organów spółki¹⁸.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, LEX nr 2312037.

¹⁸ M. Śledzikowski, *Związanie członka zarządu spółki z o.o. zapisem na sąd polubowny w procesie o naprawienie szkody na podstawie art. 293 KSH.*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2018, nr 1, Legalis, nb 7.

Zgodnie z art. 1157 § 1 k.p.c. strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego zarówno spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem spraw o alimenty, jak i spory o prawa niemajątkowe, jeżeli mogą one być przedmiotem ugody sądowej. Przepis art. 1157 § 1 k.p.c. stanowi o bardzo szerokim zakresie przedmiotowym zapisu na sąd polubowny¹⁹.

Przepis art. 1163 § 1 k.p.c. jest normą o charakterze *lex specialis* wobec art. 1157 k.p.c., ponieważ spory wynikające ze stosunku spółki stanowią kategorię węższą niż ogólne spory cywilnoprawne, o których mowa w art. 1157 k.p.c. Tym samym art. 1163 k.p.c., jako regulacja szczególna, konsumuje przepis art. 1157 k.p.c., zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali*²⁰.

Przepis art. 1163 § 2 k.p.c. wskazuje na sprawy o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością albo walnego zgromadzenia spółki akcyjnej jako sprawy, które obejmuje zakres zapisu na sąd polubowny. *A contrario* można uznać, że wolą ustawodawcy było wyłączenie innego rodzaju spraw spółek, w tym powództwa *actio pro socio*, spod zapisu na sąd polubowny²¹.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że przepis art. 1163 § 1 k.p.c. należy interpretować wąsko i jako taki nie odnosi się do tzw. poza korporacyjnych sporów pomiędzy spółką i członkami jej organów, np. sporów o wynagrodzenie czy sporów o naprawienie szkody wyrządzonej nienależytym sprawowaniem zarządu albo nadzoru przez członków organów²². W dogmatyce podkreśla się, że związanie członków organów dotyczy tylko wyjątkowej sytuacji, gdy mają oni legitymację procesową w sporach dotyczących stosunku korporacyjnego, tj. dotyczącego zaskarżenia uchwał, a nie obejmuje stosunków prawnych między członkami organów spółki a spółką²³.

Podstawowym zarzutem, jaki niekiedy formułuje się wobec objęcia *actio pro socio* zapisem na sąd polubowny, jest odwołanie do zasady *pacta tertiis nec nocent nec prosunt* – reguły, zgodnie z którą umowa nie może ani wiązać, ani obciążać osób trzecich, niebędących jej stronami. Zasada ta stanowi wyraz fundamentalnej zasady autonomii woli stron – umowa, w tym również umowa o arbitraż, wywołuje skutki wyłącznie wobec podmiotów, które ją zawarły, a nie wobec osób trzecich²⁴.

¹⁹ A. Szumański, *Zmiany polskiego prawa arbitrażowego w zakresie arbitrażu korporacyjnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2020, nr 7, s. 6.

²⁰ G. Suliński, *Dopuszczalność kognicji sądu polubownego w sporze o rozwiązanie spółki z o.o.*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3, Legalis, nb 5.

²¹ M. Dziurda, *Perspektywy arbitrażu w sprawach korporacyjnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023, nr 7, s. 27.

²² A.W. Wiśniewski, *Rozstrzyganie sporów korporacyjnych spółek kapitałowych przez sądy polubowne – perspektywy ustawowego rozstrzygnięcia*, „Prawo Spółek” 2005, nr 5, s. 15.

²³ G. Kamieński, *Zmiany w postępowaniu arbitrażowym*, Warszawa 2019, s. 10.

²⁴ W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 83–86.

W kontekście arbitrażu korporacyjnego powstaje pytanie, czy klauzula arbitrażowa zawarta w umowie spółki – będącej w istocie umową pomiędzy współnikami a samą spółką – może wywoływać skutki wobec innych osób, w szczególności członków zarządu, którzy formalnie nie byli stronami tej umowy i jej nie podpisywali.

W niniejszym przypadku mamy do czynienia ze szczególnym odstępstwem od zasady *pacta tertiis*, uzasadnionym charakterem stosunku spółki. Relacja korporacyjna ma bowiem charakter wielostronnego i dynamicznego stosunku prawnego, do którego z biegiem czasu dołączają nowe podmioty – tacy jak kolejni współnicy nabywający udziały czy nowo powołani członkowie organów. W dogmatyce wskazuje się, że mamy tu do czynienia z tzw. rozszerzoną skutecznością zapisu na sąd polubowny – każda osoba, która wejdzie w zakres stosunku spółki, automatycznie podpada również pod zakres zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie spółki. Innymi słowy, uczestnictwo w spółce oznacza związanie jej klauzulą arbitrażową, mimo że dana osoba nie była pierwotną stroną umowy arbitrażowej. Tłumaczy się to m.in. adhezyjnym charakterem przystąpienia do spółki – przystępujący współnik akceptuje zastaną umowę lub statut spółki, w tym zawarty tam zapis arbitrażowy. Analogicznie, członek organu, obejmując funkcję na podstawie przepisów Kodeksu spółek handlowych i postanowień statutu, działa w ramach struktury korporacyjnej i jest zobowiązany respektować postanowienia umowy spółki²⁵.

Należy podkreślić, że omawiane rozszerzenie skuteczności zapisu na sąd polubowny nie oznacza dowolnego związania osób trzecich w sensie ogólnym, lecz odnosi się wyłącznie do kręgu podmiotów pozostających w relacji ze spółką. Nadal obowiązuje podstawowa reguła, zgodnie z którą nikt spoza stosunku prawnego spółki nie może zostać objęty zapisem arbitrażowym bez wyrażenia na to zgody.

Zasada *pacta tertiis nec nocent nec prosunt* zachowuje zatem pełne zastosowanie wobec podmiotów postronnych, które nie wchodzą w orbitę stosunku korporacyjnego i nie uczestniczą w relacji prawnej wynikającej z członkostwa w spółce lub pełnienia funkcji w jej organach. Jednak w sporach *actio pro socio* prowadzonych *intra muros* spółki trudno mówić o klasycznym przypadku związania osoby trzeciej umową arbitrażową. Powód (wspólnik) i pozwany (np. członek zarządu) są uwikłani w stosunek spółki, a więc nie są „obcymi” wobec zapisu na sąd polubowny ustanowionego w umowie tej spółki.

Część orzecznictwa wyklucza możliwość objęcia niektórych sporów korporacyjnych zapisem na sąd polubowny, zwłaszcza w sprawach o charakterze organizacyjnym, które nie mają zdatności ugodowej. Kluczowa jest uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 roku, w której SN uznał, że przepis art. 1163 § 1 k.p.c., który dotyczy zapisu na sąd polubowny w umowie lub statucie

²⁵ Ł. Wydra, *Zdatność arbitrażowa sporów korporacyjnych (uchwalowych) po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2020, nr 5, s. 282–286.

spółki handlowej, nie stanowi *lex specialis* wobec art. 1157 k.p.c. Oznacza to, że nie wprowadza on odrębnych zasad co do przedmiotowego zakresu sporów, które mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, a zatem spory o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał organów spółek kapitałowych nie mają zdadności arbitrażowej²⁶.

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie, wskazując, że zawarcie ugody nie jest dopuszczalne w sprawach o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ani uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej, jak również w sprawach o uchylenie takich uchwał. W konsekwencji nie została spełniona przesłanka z art. 1157 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którą zdadność arbitrażową posiadają spory o prawa niemajątkowe jedynie wtedy, gdy mogą one być przedmiotem ugody sądowej²⁷.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że *de lege lata* można poddać spór o nienależyte sprawowanie zarządu lub nadzoru pod rozstrzygnięcie sądu polubownego jedynie na mocy oddzielnej, odrębnej od umowy lub statutu spółki, umowy o arbitraż.

DOPUSZCZALNOŚĆ WŁĄCZENIA POWÓDZTWA *ACTIO PRO SOCIO* DO ZAPISU NA SĄD POLUBOWNY W UMOWIE LUB STATUCIE SPÓŁKI

Część dogmatyki dopuszcza rozszerzenie zakresu przedmiotowego i podmiotowego klauzuli arbitrażowej w przypadku konstrukcji *actio pro socio*. Szczególna konstrukcja powództwa *actio pro socio* również przemawia za objęciem go zapisem na sąd polubowny. *Actio pro socio* polega na tym, że wspólnik występuje w imieniu spółki z roszczeniem o naprawienie szkody wyrządzonej spółce – jest to zatem działanie na rzecz spółki, a nie we własnym imieniu. Powództwo tego typu wytaczane jest formalnie przez wspólnika, lecz przedmiotem sprawy jest roszczenie przysługujące spółce. Ewentualne odszkodowanie zasądzane jest na rzecz spółki, nie trafia zaś do majątku wspólnika. Wspólnicy lub akcjonariusze spółki, wnosząc powództwo *actio pro socio*, działają na rzecz spółki w ramach konstrukcji podstawienia procesowego. Realizują oni bowiem legitymację materialnoprawną spółki, która w razie wydania wyroku zasądzającego świadczenie będzie jego głównym beneficjentem, ponieważ to na jej rzecz wytaczane jest powództwo. Konstrukcja ta ma na celu wzmocnienie ochrony interesów spółki i jej mniejszościowych udziałowców, gdy zawodzą standardowe mechanizmy korporacyjne. Niemniej jednak jej

²⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 13/09, LEX nr 493962.

²⁷ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lipca 2009 r., I ACz 1214/09, LEX nr 1641275.

efektem jest paradoksalna sytuacja, w której spór toczy się bez udziału formalnego podmiotu uprawnionego – spółka pozostaje bierna, a działanie podejmuje wspólnik. Nie zmienia to jednak faktu, że rozstrzygany konflikt prawny zachodzi pomiędzy spółką a pozwanym (np. członkiem zarządu), natomiast wspólnik jedynie inicjuje postępowanie, działając w charakterze zastępcy procesowego spółki. Z punktu widzenia zapisu na sąd polubowny powyższe prowadzi do wniosku, że bez znaczenia pozostaje, kto formalnie wnosi pozew, skoro przedmiotem sporu jest roszczenie przysługujące spółce. Jeżeli bowiem spółka w umowie lub statucie zobowiązała się do poddania określonych sporów z danym pozwanym pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, nie może uchylać się od tego zobowiązania jedynie z tego powodu, że powództwo zostało wytoczone przez wspólnika. Odmienna konkluzja prowadziłaby w istocie do obejścia klauzuli arbitrażowej i pozostawałaby w sprzeczności z wolą stron wyrażoną w umowie lub statucie spółki. W konsekwencji należy uznać, że powództwo wniesione przez wspólnika działającego w ramach *pro socio* jest objęte zapisem na sąd polubowny w takim samym zakresie, w jakim związana byłaby nim sama spółka, dochodząc własnego roszczenia²⁸.

Ponadto dopuszczenie możliwości wnoszenia powództwa *actio pro socio* do sądu powszechnego z pominięciem zapisu na sąd polubowny wiązałoby się z ryzykiem, że akcjonariusze mogliby wykorzystywać takie powództwo do obchodzenia wiążącego ich zapisu na sąd polubowny, wytaczając sprawy w imieniu spółki przed sądy powszechne²⁹.

Uznanie braku możliwości rozstrzygnięcia przez sąd arbitrażowy sporu pomiędzy spółką a członkiem jej zarządu w ramach konstrukcji *actio pro socio* może prowadzić w konsekwencji do konieczności prowadzenia dwóch odrębnych lub bardzo zbliżonych postępowań dotyczących *de facto* tego samego przedmiotu. Odpowiedzialność członków organów wobec spółki ma złożoną, skomplikowaną naturę, a w tym zakresie dyspozycja art. 295 k.s.h., art. 300¹²⁷ k.s.h. oraz art. 486 k.s.h. może być stosowana subsydiarnie wraz z innymi reżimami odpowiedzialności. W praktyce mogłoby dojść zatem do bardzo niepożądanego sytuacji, w której w obrocie prawnym funkcjonowałyby dwa odmienne wyroki – jeden wyrok sądu polubownego, a drugi wyrok sądu powszechnego dotyczący *in concreto* tego samego przedmiotu i tych samych stron³⁰.

Zgodnie z judykaturą umowę arbitrażową należy wyklądać w sposób, który zapewni odczytanie i poszanowanie zgodnej woli stron. Umowy arbitrażowej nie można interpretować ani rozszerzająco, ani zawężająco³¹. Skoro więc strony umowy

²⁸ T. Szanciło, *Actio pro socio a następstwo prawne*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 12, s. 42.

²⁹ M. Rządkowski, *Zakres podmiotowy zapisu na sąd polubowny*, Warszawa 2022, s. 364–365.

³⁰ M. Śledzikowski, *op.cit.*, nb. 8.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r., I CSK 780/15, LEX nr 2195669.

spółki związały się zapisem na sąd polubowny, nie powinno się ograniczać jego przedmiotowego zakresu.

W polskim orzecznictwie brak jest przykładów bezpośrednio dotyczących oceny zdadności arbitrażowej sporów typu *actio pro socio*, jednak część orzeczeń opowiada się za szerokim zakresem przedmiotowym zdadności arbitrażowej w sprawach korporacyjnych. Na przykład Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z 15 grudnia 2016 roku uznał, że spór o wyłączenie współnika ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być rozstrzygany przez sąd polubowny. W uzasadnieniu sąd wskazał, że decydujące znaczenie ma możliwość swobodnego dysponowania przez współników prawami wynikającymi z umowy spółki. Podkreślono, że o tzw. zdadności arbitrażowej przesądza przede wszystkim treść stosunku prawnego i wynikających z niego sporów, którym strony mogą swobodnie dysponować, a nie charakter wypływających z tych stosunków roszczeń. W przypadku spółki z o.o. wspólnicy mają możliwość samodzielnego rozstrzygania sporów dotyczących swoich praw – np. poprzez przeniesienie udziałów – co oznacza, że spór tego rodzaju może być skutecznie poddany arbitrażowi, o ile odpowiedni zapis został zawarty w umowie spółki³².

Tytułem innego przykładu, Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 8 lutego 2018 roku dopuścił rozstrzygnięcie przez sąd polubowny sporu dotyczącego rozliczeń wynikających z umowy konsorcjum. Sąd uznał, że skoro roszczenia mają charakter majątkowy i mogą być przedmiotem ugody sądowej, nie ma podstaw do odmowy stwierdzenia wykonalności wyroku sądu arbitrażowego zgodnie z art. 1214 § 3 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie przedmiotem postępowania były roszczenia majątkowe dotyczące kosztów i zysków z umowy konsorcjum, a konkretnie żądanie zapłaty określonych kwot wynikających z rozliczeń stron na podstawie tej umowy³³.

Względy praktyczne przemawiają za słusnością dopuszczenia powództwa *actio pro socio* pod zapis na sąd polubowny zawarty w umowie lub statucie spółki. Trudno wskazać jakiegokolwiek *ratio legis* takiego ograniczenia. Rozdrabnianie rodzajów sporów korporacyjnych pod względem dopuszczalności objęcia ich zapisem na sąd polubowny w ramach umowy lub statutu spółki świadczyłoby o braku konsekwencji ustawodawcy i zniechęcałoby skutecznie członków organów spółki oraz wspólników lub akcjonariuszy do wprowadzania klauzul arbitrażowych do umów i statutów spółek.

³² Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2016 r., V ACz 1309/16, LEX nr 2171133.

³³ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2018 r., V AGo 8/18, LEX nr 2475074.

WIĘKSZOŚĆ POTRZEBNA DO WPROWADZENIA ZAPISU NA SĄD POLUBOWNY DO UMOWY LUB STATUTU SPÓŁKI KAPITAŁOWEJ

W praktyce pojawiają się wątpliwości w przedmiocie większości potrzebnej do skutecznego wprowadzenia zapisu na sąd polubowny do umowy lub statutu istniejącej już spółki kapitałowej. O ile sytuacja nie budzi żadnych zastrzeżeń w przypadku zawarcia umowy lub statutu spółki, gdyż założenie spółki jest aktem jednomyślnym, to powstają wątpliwości co w przypadku wprowadzenia klauzuli arbitrażowej do funkcjonującej już w obrocie spółki. Mamy wówczas do czynienia z konfliktem pomiędzy nadrzędną dla spółek kapitałowych zasadą większości a fundamentalną dla arbitrażu zasadą jednomyślności³⁴. Powstaje pytanie, czy konieczna jest jednomyślność zgromadzenia współników lub walnego zgromadzenia przy wprowadzeniu zapisu na sąd polubowny do umowy lub statutu spółki.

W dogmatyce można wyróżnić trzy odmienne stanowiska w tym zakresie. Pierwszy z prezentowanych w dogmatyce poglądów opowiada się za zastosowaniem zasady rządów większości w przypadku wprowadzenia do umowy lub statutu spółki kapitałowej zapisu na sąd polubowny. Głosowanie współnika lub akcjonariusza przeciwko uchwale zmieniającej umowę bądź statut spółki poprzez wprowadzenie takiego zapisu nie ma znaczenia dla związania go jego treścią, ponieważ przystępując do spółki, współnik lub akcjonariusz akceptuje zasadę związania uchwałami podejmowanymi przez większość. Jak trafnie podkreśla się w literaturze, wymóg jednomyślności w tym zakresie całkowicie wypaczyłby sens regulacji dotyczących spółek kapitałowych, w których – ze względu na rozbudowaną strukturę właścicielską – wymóg ten byłby w praktyce czysto utopijny i prowadziłby do paraliżu decyzyjnego³⁵.

W ślad za drugim stanowiskiem dogmatycznym wprowadzenie do umowy lub statutu spółki prawa handlowego zapisu na sąd polubowny, niezależnie od rodzaju spółki handlowej, zawsze wymaga jednomyślności wszystkich współników lub akcjonariuszy³⁶. Zapis na sąd polubowny jest bowiem czynnością prawną obejmującą zgodne oświadczenia woli co najmniej dwóch stron o ustanowieniu kompetencji sądu polubownego do rozpoznania i rozstrzygnięcia sporu, który wyniknął lub może wyniknąć z określonego stosunku prawnego³⁷.

Przeciwko prostemu odwołaniu się do zasady rządów większości typowej dla spółek kapitałowych stoi na przeszkodzie również art. 1161 § 2 k.p.c., który

³⁴ Ł. Chyla, *Uwagi odnośnie sytuacji arbitrażu wewnątrz korporacyjnego w Polsce dwa lata po reformie*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2021, nr 3, s. 7.

³⁵ *Ibidem*, s. 8.

³⁶ T. Szczurowski, *Wprowadzenie klauzuli arbitrażowej do umowy (statutu) spółki handlowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 1, s. 14.

³⁷ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007, s. 76.

wymaga, aby zapis na sąd polubowny szanował zasadę równości stron. Fundamentalną regułą arbitrażu jest zasada jednomyślności. Arbitraż co do zasady ma zapewniać bowiem prawo równości i wolnej woli stron³⁸.

Powyższe stanowisko jest uzasadnione, zważywszy na fakt, że zapis na sąd polubowny deroguje właściwość sądu powszechnego do rozpoznania sporu, ograniczając prawo jednostki do sądu³⁹. Rezygnacja z zagwarantowanego na mocy art. 45 Konstytucji RP prawa do sądu powszechnego powinna być dobrowolna i świadoma⁴⁰.

W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego należy podkreślić, że precyzyjne określenie przedmiotu zapisu na sąd polubowny powinno w sposób dostateczny identyfikować stosunek prawny przekazywany do rozpoznania przez ten sąd. Niedopuszczalne jest pozostawianie dowolności w zakresie oceny przedmiotowego zakresu zapisu. Nie można przy tym abstrahować od faktu, że poddanie określonego stosunku prawnego pod rozpoznanie sądu polubownego oznacza ograniczenie konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu. Z tego względu aprobowana powinna być ścisła wykładnia zapisu na sąd polubowny, która w razie wątpliwości przemawiałaby za ograniczeniem wyłączeń z jurysdykcji sądów powszechnych⁴¹.

Trzecie stanowisko dogmatyczne stanowi swoisty kompromis pomiędzy dwoma wyżej przedstawionymi poglądami i opowiada się za umiarkowanym prymatem przepisów Kodeksu spółek handlowych nad regułami arbitrażu. Zgodnie z tym poglądem przy skutecznym wprowadzeniu zapisu na sąd polubowny do umowy lub statutu spółki należy zachować większości kwalifikowane dla poszczególnych rodzajów spółek określone w Kodeksie spółek handlowych. Zatem odpowiednio do art. 246 § 1 k.s.h. do zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością potrzebna jest uchwała, która zapadła większością co najmniej dwóch trzecich głosów zgromadzenia wspólników. Stosownie do art. 300⁹⁸ § 2 pkt 1 k.s.h. uchwała w przedmiocie zmiany umowy prostej spółki akcyjnej musi zapaść większością co najmniej trzech czwartych głosów walnego zgromadzenia. Natomiast na podstawie art. 415 § 1 k.s.h. do skutecznej zmiany statutu spółki akcyjnej konieczna jest uchwała, która zapadła większością co najmniej trzech czwartych głosów walnego zgromadzenia⁴².

Powyższy pogląd należy uznać za optymalne i wyważone rozwiązanie. Zrównuje on wprowadzenie zapisu na sąd polubowny z innymi zmianami umowy lub statutu spółki, a ponadto pozostaje w pełnej zgodzie z fundamentalną dla polskiego

³⁸ A. Szumański, *Nowe granice arbitrażu – seminarium naukowe, Uniwersytet Warszawski, 3 grudnia 2019 r.*, „Biuletyn” 2020, nr 5, s. 4.

³⁹ K. Bilewska, *Kilka uwag o wprowadzeniu zapisu na sąd polubowny do umowy (statutu) spółki kapitałowej (na tle prawa włoskiego)*, „Biuletyn” 2021, nr 6, s. 3.

⁴⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 897/22, LEX nr 3656135.

⁴¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 354/11, LEX nr 1164720.

⁴² Ł. Chyla, *op.cit.*, s. 11.

porządku prawnego zasadą legalizmu. W dogmatyce przyjmuje się, że wprowadzenie zapisu na sąd polubowny nie może być utożsamiane z uszczupleniem prawa przysługującego wspólnikowi lub akcjonariuszowi osobiście. Tym samym nie znajduje tu zastosowania wymóg jednomyślności ani przepisy art. 246 § 3 k.s.h., art. 300⁹⁸ § 3 k.s.h. oraz art. 415 § 3 k.s.h. Niemniej jednak nie sposób całkowicie wykluczyć, że pozycja procesowa wspólnika bądź akcjonariusza mogłaby w pewnym zakresie – choćby z subiektywnego punktu widzenia – ulec osłabieniu w przypadku skierowania sprawy na drogę postępowania arbitrażowego.

WNIOSKI

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że z uwagi na fakt, iż sądownictwo polubowne w Polsce dopiero stopniowo zyskuje na popularności, w praktyce pojawia się wiele kwestii problemowych związanych z wprowadzeniem klauzuli arbitrażowej do umowy lub statutu spółki.

Należy uznać, że powództwo *actio pro socio* może mieścić się w zakresie przedmiotowym zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie bądź statucie spółki. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiają zarówno względy praktyczne, jak i założenie racjonalności ustawodawcy oraz potrzeba zapewnienia pewności obrotu prawnego. Wyłączenie sporów korporacyjnych – w tym powództw przeciwko członkom organów spółki z tytułu nienależytego wykonywania obowiązków zarządczych lub nadzorczych – spod zakresu zapisu na sąd polubowny należałoby uznać za rozwiązanie niepraktyczne i potencjalnie wprowadzające w błąd. Prowadziłoby ono bowiem do ryzyka wystąpienia tzw. dualizmu procesowego, tj. sytuacji, w której w obrocie prawnym funkcjonowałyby co najmniej dwa orzeczenia wiążące te same strony w odniesieniu do tego samego przedmiotu sporu.

Odnosząc się do kwestii większości wymaganej dla skutecznego wprowadzenia zapisu na sąd polubowny do umowy lub statutu już istniejącej spółki, najbardziej uzasadnionym i kompromisowym rozwiązaniem – z perspektywy zasady praworządności – wydaje się zrównanie tej zmiany z innymi modyfikacjami umowy lub statutu. Oznacza to konieczność zachowania kwalifikowanych większości głosów przewidzianych dla poszczególnych rodzajów spółek kapitałowych.

W ramach wniosków *de lege ferenda* należy podkreślić potrzebę wprowadzenia przez ustawodawcę jasnych i precyzyjnych regulacji o charakterze *ius cogens*, które w sposób jednoznaczny określałyby zakres przedmiotowy i podmiotowy zapisu na sąd polubowny. Takie rozwiązanie mogłoby realnie zachęcić spółki do umieszczania klauzul arbitrażowych w umowach lub statutach.

Zasadnym postulatem *de lege ferenda* jest również doprecyzowanie zasad dotyczących większości wymaganej do wprowadzenia zapisu na sąd polubowny do umowy lub statutu spółki. Tego rodzaju zabieg legislacyjny przyniósłby szczególne

korzyści wspólnikom i akcjonariuszom, zapewniając im większą pewność prawną oraz możliwość podejmowania w pełni świadomych decyzji w zakresie wyrażenia zgody na związanie zapisem na sąd polubowny.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Bieniak M., *Art. 297*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. M. Bieniak, P. Pabis, Warszawa 2024.
- Bilewska K., *Kilka uwag o wprowadzeniu zapisu na sąd polubowny do umowy (statutu) spółki kapitałowej (na tle prawa włoskiego)*, „Biuletyn” 2021, nr 6.
- Błaszczak Ł., Ludwik M., *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007.
- Chyla Ł., *Uwagi odnośnie sytuacji arbitrażu wewnątrz korporacyjnego w Polsce dwa lata po reformie*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2021, nr 3.
- Dziurda M., *Perspektywy arbitrażu w sprawach korporacyjnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023, nr 7.
- Góralczyk W., Sawicki S., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Kamiński G., *Zmiany w postępowaniu arbitrażowym*, Warszawa 2019.
- Katner W.J., *Prawo gospodarcze i handlowe*, Warszawa 2023
- Kidyba A., *Komentarz aktualizowany do art. 301–633 Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2024.
- Kupryjańczyk D., *Art. 486 KSH*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Legalis 2024.
- Rodzinkiewicz M., *Art. 298*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. M. Rodzinkiewicz, Warszawa 2024.
- Rządkowski M., *Zakres podmiotowy zapisu na sąd polubowny*, Warszawa 2022.
- Sprawozdanie z działalności sądu arbitrażowego w 2024*, <https://sakig.pl/o-arbitrazu/sprawozdanie-z-dzialalnosci-sadu-w-2024-roku-kluczowe-dane-i-analizy#:~:text=mi%C4%99dzynarodowym%20dost%C4%99p> [dostęp: 6.09.2025].
- Statystyki. Sąd Polubowny przy Prokuraturii Generalnej RP – efektywną platformą rozwiązywania sporów z udziałem podmiotów sektora publicznego*, <https://www.gov.pl/web/sp-prokuratoria/statystyki-sad-polubowny-przy-prokuraturii-generalnej-rp--efektywna-platforma-rozwiazywania-sporow-z-udzialem-podmiotow-sektora-publicznego#:~:text=W%20roku%202023%20r,o%C2%A0kt%C3%B3rej%20przeprowadzenie%20wnioskowa%C5%82o%2068%20podmiot%C3%B3w> [dostęp: 6.09.2025].
- Suliński G., *Dopuszczalność kognicji sądu polubownego w sporze o rozwiązanie spółki z o.o.*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3, Legalis.
- Szanciło T., *Actio pro socio a następstwo prawne*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 12.
- Szczurowski T., *Wprowadzenie klauzuli arbitrażowej do umowy (statutu) spółki handlowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 1.
- Szumański A., *Nowe granice arbitrażu – seminarium naukowe, Uniwersytet Warszawski, 3 grudnia 2019 r.*, „Biuletyn” 2020, nr 5.
- Szumański A., *Zmiany polskiego prawa arbitrażowego w zakresie arbitrażu korporacyjnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2020, nr 7.
- Śledzikowski M., *Związanie członka zarządu spółki z o.o. zapisem na sąd polubowny w procesie o naprawienie szkody na podstawie art. 293 KSH.*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2018, nr 1.
- Wiśniewski A.W., *Rozstrzygnięcie sporów korporacyjnych spółek kapitałowych przez sądy polubowne – perspektywy ustawowego rozstrzygnięcia*, „Prawo Spółek” 2005, nr 5.

Wydra Ł., *Zdatność arbitrażowa sporów korporacyjnych (uchwałowych) po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2020, nr 5.

AKTY PRAWNE

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.).
Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.).

ORZECZNICTWO

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2016 r., V ACz 1309/16, LEX nr 2171133.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2018 r., V AGo 8/18, LEX nr 2475074.
Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lipca 2009 r., I ACz 1214/09, LEX nr 1641275.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 897/22, LEX nr 3656135.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 354/11, LEX nr 1164720.

Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2009 r., SK 12/09, LEX nr 551231.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 13/09, LEX nr 493962.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 731/04, LEX nr 177217.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r., I CSK 780/15, LEX nr 2195669.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, LEX nr 2312037.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09, Legalis nr 386572.

ABSTRACT

This study primarily aims to answer the question of whether partners or shareholders of capital companies are bound by an arbitration clause in the event of an *actio pro socio* action. The first part outlines this type of action and its importance in commercial practice. It then discusses how to introduce an arbitration clause into the articles of association or by laws of an existing company, in accordance with applicable *de iure* provisions. The article then presents three competing positions in doctrine and case law regarding the effectiveness of arbitration clauses with regard to partners. This issue highlights a conflict between the principle of unanimity, which is typical of arbitration, and the principle of majority rule, which is characteristic of capital companies. In this context, the provisions of the Commercial Companies Code specifying the qualified majorities required to amend a company's articles of association or statutes are of particular importance. The study's thesis is that an arbitration clause in a capital company is valid if it has been introduced with the requisite qualified majority. This solution is justified in practice – requiring unanimity could lead to decision-making paralysis in companies with a dispersed ownership structure. The study also analyses the scope of the arbitration clause. It is assumed that the arbitration clause may cover disputes concerning not only resolutions of corporate bodies, but also *actio pro socio* claims.

Keywords: arbitration clause; arbitration agreement; articles of association; corporate disputes; *actio pro socio*